

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

w sprawie z powództwa M. S.A. w S., „A.” sp. z o.o. w Ż. i „D.” sp. z o.o. w M. przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2019 r., zażaleń powodów na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 16 grudnia 2013 r., nr RKT – (...)/2013.

Decyzją tą Prezes UOKiK na podstawie art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 229 ze zm. – dalej, jako: „u.o.k.k.”) uznał za ograniczającą konkurencję praktykę polegającą na zawarciu przez M. S.A., „A.” sp. z o.o. i „D.” sp. z o.o. niedozwolonego porozumienia ograniczającego konkurencję na krajowym rynku sprzedaży środków chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego,

polegającego na: (1) ustalaniu bezpośrednio cen sprzedaży (art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.k.), (2) podziale rynków zbytu przez ustalanie procentowego udziału w rynku (art. 6 ust. 1 pkt 3 u.o.k.k.), (3) uzgadnianiu przez przedsiębiorców przystępujących do przetargów organizowanych przez spółki węglowe na dostawę produktów chemicznych stosowanych w górnictwie węgla kamiennego warunków składanych ofert (art. 6 ust. 1 pkt 7 u.o.k.k.) oraz na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.k. nałożył na ww. przedsiębiorców kary pieniężne.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 2 października 2018 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie zasługiwał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia § 4 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz. U. Nr 107, poz. 887) w związku z art. 33 ust. 4, 5 i 6 u.o.k.k. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, że na podstawie dokumentu upoważnienia z dnia 22 listopada 2011 r. dyrektor Delegatury UOKiK w (...) nie został upoważniony do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania i decyzji kończącej postępowanie w niniejszej sprawie, co – według Sądu pierwszej instancji – miało skutkować wydaniem postanowienia i decyzji przez Dyrektora Delegatury UOKiK w (...) z naruszeniem przepisów o właściwości. Sąd Apelacyjny uznał więc, że brak było podstaw do przyjęcia, iż zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów o właściwości oraz bez upoważnienia.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżony wyrok podlega uchyleniu z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Pomimo obowiązku wynikającego z art. 328 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy nie dokonał, zdaniem Sądu drugiej instancji, pełnych (co sam przyznał w uzasadnieniu) i stanowczych ustaleń faktycznych. Jego wywody dotyczące m.in. kwestii uczestników niedozwolonego porozumienia Sąd Apelacyjny uznał za wewnętrznie sprzeczne i niejasne, przez co niepoddające się kontroli instancyjnej. Sąd drugiej instancji stwierdził nadto, że Sąd Okręgowy nie dokonał ustaleń faktycznych i ocen prawnych, a jedynie wyraził wątpliwości co do niektórych zarzutów podniesionych przez powodów w odwołaniach, zaś co do pozostałych zarzutów w ogóle się nie wypowiedział. Okoliczność, że Sąd Okręgowy

wypowiedział się jedynie co do kilku spośród licznych zarzutów, a i w tym zakresie oparł swoje wnioski na niepełnych lub niejasnych ustaleniach faktycznych, nieopartych na całokształcie materiału dowodowego oraz nie dokonał wnikliwej analizy prawnej, skutkowało uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Zażalenia na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) wnieśli powodowie, domagając się jego uchylenia i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka zaskarżenia powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, to ocenie w tym postępowaniu zażaleniowym może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy nie doszło do nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, z 21 października 2014 r., III PZ 9/14, z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16).

2. Sąd Apelacyjny jako podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku wskazał nierozpoznanie istoty sprawy. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Utrwalony jest pogląd, że przepis ten nie statuuje obowiązku, a jedynie możliwość rozstrzygnięcia kasatoryjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 311/08; z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00). Sąd odwoławczy może bowiem przyjąć na siebie ciężar ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego, a nawet przeprowadzenia tego postępowania w całości (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r., IV CZ 57/17, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12 i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12).

3. Zdaniem Sądu Najwyższego, w sprawie zainicjowanej odwołaniem od decyzji wydanej przez Prezesa UOKiK do nierozpoznania istoty sporu może w zasadzie dojść w dwóch wypadkach.

Pierwszy z nich to, gdyby Sąd Okręgowy nie odniósł się do tego co było przedmiotem sprawy, tj. orzekł w przedmiocie odwołania, które nie zostało wniesione. Do takiej sytuacji mogłoby dojść, gdyby sąd błędnie uznał, że odwołanie dotyczy niezaskarżonej przez odwołującego decyzji lub jej części, pomijając jednocześnie rozpoznanie odwołania w zakresie, w jakim decyzja lub jej część

została zaskarżona. W takim razie sąd pierwszej instancji orzekałby poza granicami żądania (art. 321 § 1 k.p.c.).

Drugi wypadek jest bardziej złożony. Nie ulega wątpliwości, że co do zasady Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów powinien odnieść się do wszystkich zarzutów sformułowanych w odwołaniu. Taka analiza powinna być regułą w sytuacji oddalenia odwołania. Nie oznacza to jednak, że oparcie rozstrzygnięcia, uwzględniającego odwołanie i uchylającego decyzję, na jedynym bądź kilku uwzględnionych zarzutach odwołania skutkuje zawsze nierozpoznanie istoty sprawy. Zależy to bowiem od oceny zasadności tych zarzutów przez sąd drugiej instancji. Jeżeli rozpoznając apelację sąd odwoławczy podzieli rozważania sądu pierwszej instancji, co do trafności zarzutów odwołującego się, a więc stwierdzi, że istnieje podstawa do uchylenia decyzji, apelacja zostanie oddalona. Gdyby zatem w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny zgodził się tezą Sądu Okręgowego o naruszeniu przy wydawaniu decyzji § 4 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur UOKiK w zw. z art. 33 ust. 4, 5 i 6 u.o.k.k., co skutkowałoby przecież nieważnością decyzji w świetle art. 156 § 1 pkt 1 k.p.a. w zw. z art. 83 u.o.k.k., apelacja powinna zostać oddalona, mimo że sąd pierwszej instancji nie poddał analizie wszystkich zarzutów odwołania.

Jeżeli z kolei sąd drugiej instancji nie podzieli stanowiska Sądu Okręgowego co do wszystkich przyjętych za podstawę uchylenia decyzji zarzutów, do których ogranicza się wypowiedź sądu pierwszej instancji, otwiera się zagadnienie zbadania pozostałych zarzutów odwołania. W takim wypadku, w ocenie Sądu Najwyższego, dochodzi w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. do nierozpoznania istoty sprawy, skoro z jednej strony zbadane i uwzględnione przez sąd pierwszej instancji zarzuty okazały się, zdaniem sądu odwoławczego niezasadne, a z drugiej strony – w odwołaniu są podniesione zarzuty, których zasadność nie została przez SOKiK w ogóle oceniona.

Prowadzi to do konkluzji, że w sprawie wszczętej odwołaniem od decyzji Prezesa UOKiK do nierozpoznania istoty sprawy, o jakim mowa w art. 386 § 4 k.p.c., może dojść także wówczas, gdy sąd odwoławczy uzna za bezzasadne wszystkie zarzuty odwołania, które według sądu pierwszej instancji prowadziły do

uchylenia decyzji, a jednocześnie odwołanie zawiera jeszcze inne zarzuty, których zasadność w ogóle nie została zbadana przez sąd pierwszej instancji.

4. Sąd Najwyższy zauważa, że Sąd Apelacyjny nie zajął jednoznacznego stanowiska, co do wszystkich, uznanych przez Sąd Okręgowy za uzasadniające uchylenie decyzji, zarzutów, a jedynie negatywna ocena wszystkich z nich dawałaby podstawę do przyjęcia, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał jedynie za niezasadny zarzut naruszenia § 4 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w zw. z art. 33 ust. 4, 5 i 6 u.o.k.k. Brak natomiast stanowiska Sądu Apelacyjnego co do pozostałych zarzutów. Nie chodzi tu przy tym o wypowiedzi co do stanu faktycznego, który został uznany za ustalony szczątkowo, ale wywody co do zasadności zarzutów na płaszczyźnie prawnej. Sąd Apelacyjny nie zajął stanowiska m.in. co do tego, czy przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zaskarżona decyzja nie objęła wszystkich uczestników porozumienia ograniczającego konkurencję (niezależnie od ustaleń faktycznych na tej płaszczyźnie) uzasadnia uchylenie decyzji, czy też nie. Podobnie brak wypowiedzi sądu odwoławczego co do zakwestionowania przez Sąd pierwszej instancji określenia w zaskarżonej decyzji rynku właściwego, momentu zakończenia istnienia kartelu, czy sposobu rozstrzygnięcia o karach nałożonych na pozwanych, uniemożliwiającego – zdaniem Sądu Okręgowego – rozstrzygnięcie co do ich prawidłowości.

W tym stanie rzeczy nie jest możliwe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., skoro nie jest znane stanowisko Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do wszystkich zarzutów, uzasadniających, według Sądu Okręgowego, uchylenie decyzji.

Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

